

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŹNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 7, 2019

TERESA FOLGA-NAIDOO

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŹNIE, LONDYN

MIĘDZYNARODOWA AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA POLSKIEJ EMIGRACJI W WIELKIEJ BRYTANII W DRUGIEJ POŁOWIE XX WIEKU

WSTĘP

Na przestrzeni dziejów zjawisko emigracji nie było obce narodowi polskiemu. W wieku XIX i XX emigracja do Wielkiej Brytanii stała się powszechna, a jej historia ma swe korzenie jeszcze w XVI stuleciu. Wyróżniamy dwie duże emigracje Polaków na Wyspy Brytyjskie: Wielka Emigracja, po upadku powstania listopadowego, oraz tzw. emigracja żołnierska, która rozpoczęła się tuż po zakończeniu II wojny światowej.

Przed rokiem 1830 Polacy rzadko przybywali do Wielkiej Brytanii. Zazwyczaj były to pojedyncze osoby, pojawiające się głównie w celach handlowych, naukowych bądź turystycznych, nieczęsto zaś z zamiarem osiedlenia. Taki stan utrzymywał się do połowy XVIII wieku. Dopiero klęska powstania listopadowego zmusiła dużą grupę Polaków do emigracji, w czego rezultacie do Wielkiej Brytanii z ziem rodzimych przybyło – jak szacują źródła – od 500 do 800 osób¹. Po powstaniu styczniowym liczba obywateli polskich w Wielkiej Bryta-

¹ *X Rocznik Polonii 1958–59*, Londyn, 1959, s. 156; por.: *Polska diaspora*, red. A. Wąssek, seria „Leksykon Historii i Kultury Polskiej”, Kraków, 2001, s. 149.

nii zwiększyła się do 15 000. Pod koniec XIX wieku zauważono, iż kolejni wychodźcy przybywają tu jedynie w celach zarobkowych.

Duże znaczenie miało powołanie do życia w 1894 roku Polskiej Misji Katolickiej, organizacji istniejącej po dziś, której zadaniem było prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej wśród Polaków, m.in. poprzez zakładanie szkółek polskich.

Niewielkie ożywienie emigracyjne nastąpiło w czasach I wojny światowej i tuż po jej zakończeniu, lecz emigranci, którzy wówczas przybywali do Wielkiej Brytanii, to głównie grupa bardzo uboga, niewyróżniająca się działalnością na polu politycznym czy kulturalnym. Zapewne wynikało to z faktu odzyskania niepodległości, którą od 1918 roku cieszyła się Polska, więc przystępowano do odbudowy jej suwerenności w kraju, nie widząc potrzeby tworzenia grup wspierających lub promujących ją na emigracji.

W 1931 roku Wielką Brytanię zamieszkiwało 4500–5000 Polaków, z czego 2000 osiedliło się w Szkocji². Ogromna zmiana nastąpiła po wybuchu II wojny światowej, kiedy od 1940 roku (upadek Francji) granicę angielską przekroczyło ok. 30 000 żołnierzy polskich i ok. 3000 cywilów. Do Londynu przeniesiono wówczas emigracyjny rząd polski oraz dowództwo wojskowe. Po zakończeniu wojny na Wyspach Brytyjskich znajdowało się około 90 000 byłych żołnierzy i ponad 40 000 cywilów, a niespełna dwa lata później liczba Polaków w Wielkiej Brytanii wynosiła 157 300³.

Pobyt na emigracji tak dużej liczby Polaków był wyraźną manifestacją z ich strony przeciwko Wschodowi i jego kulturze, mającą na celu pokazanie, iż Polska należy do kultury europejskiej, z której została wyrwana układem jałtańskim. Świadomość tego dawała Polakom siłę do działania i wspólnie z Zachodem, dzięki któremu wciąż mogli trwać w Europie, chcieli wykorzystywać możliwości prowadzenia walki o niepodległość Polski. W niekończącym się konflikcie na linii Wschód-Zachód emigranci występowali po stronie Zachodu, starając się uzyskiwać poparcie przy realizacji podejmowanych założeń⁴. Wiązało się to z tworzeniem szeregu różnych stowarzyszeń, organizacji i kół o charakterze politycznym, społecznym i kulturalnym. Owa działalność rozwijała

² *Polska diaspora...*, s. 151.

³ *X Rocznik Polonii...*, s. 158; por. A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Tuchów, 2001, s. 126.

⁴ R. Habielski, *Druga Wielka Emigracja III. Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa, 1999, s. 19–20.

się na kilku różnych płaszczyznach. O ile ta rozwijająca się na polu politycznym i kulturalnym wynikała z wewnętrznej potrzeby emigracji wojennej, coraz większe znaczenie zaczęła odgrywać działalność charytatywna.

1. POCZĄTKI DZIAŁALNOŚCI SPOŁECZNEJ

Od 1946 roku w Wielkiej Brytanii działała **Katolicka Rada Opieki nad Polakami** (Catholic Council for Polish Welfare), której zadaniem było utrzymywanie kontaktów z krajem oraz pomoc rodakom zamieszkałym zarówno w Polsce, jak i Wielkiej Brytanii. Rada swego wsparcia udzielała przede wszystkim wydawnictwom, które informowały o sytuacji w państwie oraz przesyłała pomoc do polskich instytucji charytatywnych, m.in. do sierocińców i domów opieki. Inicjatorem i założycielem fundacji był kardynał Bernard Griffin⁵. Rada funkcjonowała aż do 1999 roku, po czym zakończyła działalność, ustępując miejsca innym organizacjom charytatywnym wspierającym Polskę, które miały podobne założenia statutowe i wypełniały je znacznie lepiej. Chodziło m.in. o komitety działające przy parafiach oraz organizacje: Friends of Poland i Medical Aid for Poland Fund.

W powojennych latach osiedlania się w Wielkiej Brytanii Polacy tworzyli fundacje byłych żołnierzy o różnym charakterze, lecz w tym samym celu – aby wspólnie pomagać sobie w trudnych latach asymilacji w obcym kraju. Powstawały zwłaszcza organizacje społeczne pomocy materialnej, takie jak:

1. **Fundusz Społeczny Żołnierza**. Działał od 1944 roku, zasilano go dobrowolnymi składkami żołnierzy. Głównym celem była pomoc krajowi, zwłaszcza Warszawie, a także wsparcie wdów, sierot, jeńców wojennych i ich rodzin, Polaków deportowanych do Niemiec oraz tych, którzy pozostali w Związku Sowieckim. Oferowano wsparcie w postaci paczek żywnościowych, zbiorów ubrań i lekarstw. W 1946 roku Fundusz został zamieniony na organizację charytatywną, na której czele stanęła Rada Funduszu. W latach 1948–1985 przekazano do kraju paczki i niewielkie sumy pieniężne. Od 1986 skupiono się na wysyłce pieniędzy. W ciągu pięciu lat przesłano prawie 132 000 funtów, z czego aż połowę w 1991 roku. Zarząd fundacji ściśle współpracował z innymi żołnierskimi organizacjami charytatywnymi⁶. W ostatnich latach udzie-

⁵ A. Romejko, *Duszpasterstwo polonijne...*, s. 181.

⁶ K. Asipowicz, *Społeczna pomoc materialna*, w: *Materiały do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego*, t. V: *Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945–1990*, red. R. Lewicki, Londyn, 1995, s. 35–36.

lano stypendiów naukowych polskiej młodzieży zamieszkującej dawne Kresy Wschodnie.

2. **Fundusz Wdów, Sierot i Inwalidów 5. Kresowej Dywizji Piechoty.** Powstał jeszcze we Włoszech w 1944 roku. Swoją pomoc kierował głównie do wdów i sierot po żołnierzach 5. KDP zamieszkałych w kraju i poza jego granicami. Wsparcia udzielano w postaci paczek z odzieżą lub lekarstwami, a w późniejszym czasie skupiono się na pomocy pieniężnej, która wynosiła około 30 000 funtów rocznie⁷.

3. **Fundusz Inwalidów Armii Krajowej.** Powstał w 1946 roku w Londynie. Należeli do niego m.in.: płk Kazimierz Iranek-Osmecki, kpt. Halina Czarnocka, mjr Bohdan Kwiatkowski i st. sierżant Halina Martinowa. Fundusze zbierane w ramach związku wystarczały na wysyłkę darów do Polski w postaci kawy, butów i ciepłych ubrań, a także materiałów zdobywanych w jednej z fabryk Manchesteru. Z czasem finanse zwiększały się, na przykład poprzez tworzenie zbiórek przy kościołach. Paczki wysyłano regularnie, zwłaszcza do Warszawy, skąd przekazywano je na całą Polskę rodzinom byłych żołnierzy Armii Krajowej⁸.

4. **Fundusz Społeczny Samopomocy Lotniczej.** Założony w Londynie w 1946 roku jako źródło pomocy byłym lotnikom i ich rodzinom. Wkrótce pracę Funduszu rozciągnięto na Stany Zjednoczone, Australię, kraje Europy Zachodniej oraz Polskę, a wsparcia udzielano w postaci opieki nad chorymi, inwalidami i sierotami. Wsparcie materialne koncentrowało się na wysyłce paczek żywnościowych, odzieży, lekarstw i pieniędzy. Jedynie w 1980 Fundusz wysłał bezpośrednio do 30 rodzin w kraju lekarstwa i gotówkę o wartości od 1500 do 2000 funtów⁹.

5. **Fundusz Wdów, Sierot i Inwalidów 3. Dywizji Strzelców Karpackich.** Powołano go do życia w kwietniu 1944 roku z rozkazu gen. Bronisława Duchy we Włoszech. Po przybyciu do Wielkiej Brytanii stworzono fundację z 15 powiernikami i tyloma zastępcami. Środki pieniężne zgromadzone przez nich, a wcześniej zamrożone przez brytyjskie władze wojskowe, odzyskano i przeznaczono na doksztalcanie dzieci poległych i inwalidów 3. DSK. Z czasem fundusze zaczęto przeznaczać na pomoc indywidualną dla osób w kraju¹⁰.

⁷ Tamże, s. 37; por. *Informator Polski 2009–2010. Wielka Brytania*, Londyn, 2010, s. 145.

⁸ K. Asipowicz, *Społeczna pomoc materialna...*, s. 37; por. A. Wiśniowska, *W gościę pa-mięci*, „Dziennik Polski”, 4 III 2010.

⁹ K. Asipowicz, *Społeczna pomoc materialna...*, s. 38.

¹⁰ Tamże, s. 36–37.

6. **Koło Kobiet Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych.** Powstało w 1949 roku w Londynie w celu dalszej walki o wolność. Zrzeszało członkinie z całego świata, wydając półroczne komunikaty. W ramach Koła organizowano wysyłki do ojczyzny paczek z lekarstwami, żywnością i ubraniami. Z czasem skupiono się głównie na zbiorce i wysyłce pieniędzy¹¹.

7. **Związek Inwalidów Wojennych Polskich Sił Zbrojnych.** Rozpoczął działalność w 1941 roku, udzielając wsparcia żołnierzom, którzy utracili zdrowie z powodu działań wojennych. Do związku należeli wszyscy byli żołnierze Polskich Sił Zbrojnych, którzy zostali inwalidami, walcząc na zachodnich frontach pod brytyjskim dowództwem. Fundusze związku pochodziły z ofiarności emigracji polskiej nie tylko z Wielkiej Brytanii, ale i Polaków z Kanady, Stanów Zjednoczonych czy Holandii. Co roku we wrześniu robiono zbiórki, które były głównym dochodem fundacji.

Organizacje swym zasięgiem objęły rodaków na wszystkich kontynentach świata, zwłaszcza w Polsce, niosąc ratunek wdowom, sierotom i ofiarom zakończonej wojny.

Przez szereg lat powstawały również związki spełniające funkcje ogólnoemigracyjne, m.in. **Towarzystwo Pomocy Polakom** czy **Zjednoczenie Polek na Emigracji**. Te dwie organizacje powstały jeszcze w czasie wojny lub tuż po jej zakończeniu i na własną rękę oferowały wsparcie Polakom, szczególnie przyjezdnym z Polski. Udzielały schronienia we własnym hostelu bądź tworzyły paczki dla Polek na uchodźstwie i w kraju. Zjednoczenie Polek działało pod wpływem impulsów, jakie napływały z kraju. Bodźcem do rozwijania organizacji na szeroką skalę i wysyłek odzieży, obuwia i lekarstw do kraju były napływające stamtąd informacje o strajkach oraz aresztowaniach politycznych, a także wiadomości o trudnej sytuacji sierot i ludzi starszych, również na przykład informacje o klęskach żywiołowych, takich jak powodzie. Zjednoczenie pomagało też przyjeżdżającym do Anglii studentom i naukowcom polskim¹².

Aktywność emigracji na płaszczyźnie społeczno-politycznej, kulturalnej czy religijnej ujęto w różne formy organizacyjne. Zakładano stowarzyszenia, związki i fundacje, z których większość swe siedziby ulokowała w budynku **Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego** (POSK) w Londynie.

¹¹ Tamże, s. 39.

¹² Z. Drzewiecki, *Polki pomagają od 60 lat*, „Goniec Polski”, 28 I 2006; strona internetowa: Mojawyspa.co.uk/artykuly/14810/Polki-pomagaja-od-60-lat, dostęp 24 IV 2019; por.: K. Asipowicz, *Społeczna pomoc materialna...*, s. 40–41.

Idea POSK-u i zrealizowane założenia były fenomenem w skali emigracji polskiej w świecie i nigdzie później nie powtórzono podobnego sukcesu. Gmach POSK-u został wzniesiony w latach 70. ubiegłego stulecia, a koszty budowy pokryto całkowicie ze składek polskiej społeczności. Niektóre organizacje sprzedawały własne siedziby, aby stopniowo pokrywać koszty budowy nowego gmachu, w którym miały zapewnione miejsca dla siebie. Zatem w siedzibie POSK-u ulokowano: Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Bibliotekę Polską, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów, Instytut Józefa Piłsudskiego, Polską Macierz Szkolną, teatr, ojczyste restauracje oraz inne stowarzyszenia i organizacje¹³.

Z czasem formowano nowe struktury społeczne gotowe do „walki” o niepodległość polityczną. Powstawały nowe parafie, związki zawodowe, naukowe, artystyczne, młodzieżowe, tworząc „Polskę poza Polską”¹⁴. Nie sposób omówić je wszystkie, warto jednak wspomnieć te, które prowadziły bezpośrednią bądź pośrednią działalność charytatywną.

Komitet Pomocy Polakom na Wschodzie powstał z potrzeby pomocy rodakom, którzy po 1945 roku pozostali za wschodnią granicą kraju, na terenach Ukrainy, Litwy, Białorusi czy Kazachstanu. Mieszkańcy pochodzący z tamtych terenów, którzy znaleźli się na Zachodzie po zakończeniu wojny, jako pierwsi zorganizowali pomoc dla swoich bliskich zamieszkujących dawne Kresy Wschodnie II RP. Polakom na Wschodzie wysyłano transporty z darami oraz pieniądze na odbudowę polskich kościołów. Na przełomie XX i XXI wieku skupiono się na wsparciu finansowym ubogich.

Koło Lwowian zostało założone przez przyjaciół Lwowa, tj. osoby urodzone tam bądź w jakikolwiek inny sposób związane z przedwojennym miastem. W 1961 roku lwowianie, którzy w rezultacie II wojny znaleźli się na Zachodzie, postanowili stworzyć organizację, aby pielęgnować dobre imię swego miasta. Członkowie spotykają się przy różnych okazjach świąt narodowych czy religijnych, kultywując lwowskie obyczaje. Wydają publikacje (m.in. „Lwów i Kresy”), a także skupiają się na pomocy lwowskim szkołom.

2. POWSTANIE I ROZWÓJ FUNDACJI CHARYTATYWNYCH

Po szoku II wojny światowej i odkąd liczba polskich emigrantów znacznie wzrosła, ocalali z pożogi wojennej emigranci polityczni śledzili rozwój sy-

¹³ Strona internetowa: Posk.org, dostęp 24 IV 2019.

¹⁴ E. Szczepanik, *Polityka niepodległościowa władz RP na uchodźstwie w latach 1945–1990*, Londyn, 1999, s. 5.

tuacji w kraju i samoistnie angażowali się do udzielania rodakom niezbędnego ratunku. Kierowani sentymentem, obowiązkiem patriotycznym, tęsknotą za rodziną oraz niekiedy buntem na zaistniałą sytuację, organizowali składki i zbiórki, przeznaczając je Polakom w kraju. Koniec lat 70. i 80. XX wieku to okres wzmożonej, intensywnej pracy polonii brytyjskiej. Zakładano z potrzeby serca małe fundacje o konkretnym celu, które istniały najwyżej kilka miesięcy i kończyły działalność, uważając swą misję za kompletną. Powstawały też takie, które potrafiły przetrwać wiele lat i gdyby nie różne niespodziewane okoliczności, z pewnością prowadziłyby swą pracę po dziś. Warto wspomnieć chociaż kilka z nich.

Fundacja **Friends of Poland (FOP)** oficjalnie powstała 8 stycznia 1982 roku, a jej główną ideą było udzielanie wsparcia więźniom politycznym w kraju oraz ich rodzinom. Fundację powołano wyłącznie do celów charytatywnych. Jej pierwszymi powiernikami zostali założyciele: Krzysztof Jaraczewski i Krystyna Kościa-Zbirohowska. Fundacja miała pomóc przede wszystkim rodzinom osób bezrobotnych, internowanych i więzionych, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej. Ich zadanie polegało głównie na dostarczaniu żywności oraz innych niezbędnych produktów, tj. odzieży, środków czystości czy kosmetyków. Dystrybucję żywności oraz innych produktów w Polsce, jak określał statut, miał przeprowadzić Kościół Katolicki lub inne kościoły oraz organizacje religijne wyznaczone przez powierników fundacji¹⁵.

Friends of Poland zarejestrowano jako organizację charytatywną pod numerem 284228 2 kwietnia 1982 roku¹⁶. *Jako pierwsze biuro udało nam się dostać pokój u Sióstr św. Vincent de Paul przy Victoria Station...*¹⁷. Ważne okazało się też pozyskanie sponsorów. Założyciele ślali listy do wielu osób, zwłaszcza znanych, z prośbą o patronat – opiekę nad fundacją. Bardzo wiele listów doczekało się pozytywnej odpowiedzi. Zainteresowani nowo powstałym zrzeszeniem, głównie Brytyjczycy, wyrażali zgodę na objęcie patronatu. Byli to m.in.: Tom Stoppard, Jeremy Irons, Neal Ascherson, Norman Davies, który z entuzjazmem przyjął zaproszenie: *I shall be happy to lend my name as a patron of your excellent organization (Będę zaszczycony, firmując swym nazwiskiem patronat nad*

¹⁵ Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (dalej: IPMS), kol. 680/1, Statuty.

¹⁶ IPMS, kol. 680/42, Ulotka z lat 90. charakteryzująca działalność organizacji FOP.

¹⁷ IPMS, kol. 680/1, Jak się zaczęło, notatki H. Kościa-Zbirohowskiej.

tak znaczą organizacją)¹⁸. Kardynał Władysław Rubin w liście z 5 lutego 1982 roku, skierowanym do Krzysztofa Jaraczewskiego, wyraził uznanie i poparcie idei organizacji charytatywnej oraz chętnie zgodził się na objęcie patronatu nad fundacją: *Rad jestem, że ta humanitarna akcja [...] została poparta przez [...] społeczeństwo ofiarnie i z wielkim uznaniem. Oczywiście zgadzam się i chętnie przyjmuję zaproponowany mi patronat*¹⁹.

Organizacja Friends of Poland opierała się wyłącznie na pracy wolontariuszy, poświęcających swój czas zarówno na prace administracyjne, jak i przygotowywanie przewozów. I tutaj największą rolę odegrały osoby mieszkające w najbliższym sąsiedztwie założycieli fundacji – Polacy i sympatyzujący z naszym krajem Anglicy. Sekretarzem generalnym została Julie Hykiel, z pochodzenia Angielka, perfekcyjnie mówiąca po polsku, dzięki której fundacja przetrwała wiele lat i z czasem rozszerzyła swą działalność poza wschodnią granicę Polski. Julie Hykiel wielokrotnie powtarzała w wywiadach prasowych, iż Anglia ma długi moralne wobec Polaków, które należy spłacać.

W pierwszych dwóch latach fundacja skoncentrowała się głównie na zbiorce rzeczy oraz tworzeniu i wysyłaniu transportów do naszego państwa. W tym celu już na samym początku nawiązano kontakt z Komisją Charytatywną Episkopatu Polski, wysyłając dostawy z darami do kościołów i parafii będących pod opieką Komisji.

Prasa stanowiła główne źródło pozyskiwania sponsorów i darczyńców. Przez wszystkie lata działalności fundacji artykuły ukazywały się głównie w prasie brytyjskiej, rzadziej w emigracyjnej prasie polskiej. Powodem nieujawniania się była obawa odmowy przez polskie władze wiz wjazdowych dla kurierów podróżujących z darami do Polski. Julie Hykiel powiedziała:

*Dopiero w tym roku [1990] mówię oficjalnie, czym istotnie była działalność Friends of Poland, bez obawy, że nie dostanę polskiej wizen. Dawniej bardzo uważaliśmy, żeby nie wydać się nawet przed brytyjską prasą. Pracowaliśmy bez rozgłosu, „sensacji”, co w pewnym stopniu utrudniało gromadzenie funduszy. Mówiliśmy tylko, że nastawiamy się na pomoc dla najbardziej potrzebujących*²⁰.

Pierwszy transport Friends of Poland wyruszył z Londynu już w styczniu 1982 roku. Zawierał 8 ton żywności i środków higienicznych i był skierowany

¹⁸ IPMS, kol. 680/1, Listy od osób, które objęły patronat nad fundacją, datowane na pierwszą połowę 1982 r.

¹⁹ IPMS, kol. 680/1, Korespondencja dotycząca objęcia patronatu nad fundacją.

²⁰ IPMS, kol. 680/84, Wycinki prasowe, *Siła miłości*.

do Komitetu Prymasowskiego przy ul. Pivnej w Warszawie. Odzież i obuwię pochodziły od ofiarodawców prywatnych, parafii, szkół, ale również od producentów i sieci sklepów. Kolejne dostawy odjeżdżały w kwietniu, czerwcu, lipcu i grudniu. W kwietniu wysłano też jeden dodatkowy transport ze sprzętem chirurgicznym. Każdy z nich zawierał po kilka lub kilkanaście ton towaru, przeważnie żywności i odzieży. Głównym odbiorcą, oprócz Komitetu Prymasowskiego w Warszawie, były parafie we Wrocławiu, Krakowie, Siedlcach, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Kielcach, Radomiu, w późniejszym czasie również w Dębicy, Rzeszowie i Stalowej Woli.

Z czasem zasięg działania powiększał się. Z korespondencji z odbiorcami jasno wynika, iż Komitet Prymasowski otrzymywał dary regularnie – najczęściej świadczą o tym listy z podziękowaniami, wysyłane kilka razy do roku na adres Friends of Poland w Londynie. Wynika z nich, iż głównym dostarczanym produktem do Komitetu było jedzenie i ubrania²¹. Starano się jednak sprostać wszystkim wymaganiom i przy każdym transporcie wysyłać po kilka ton tych rzeczy, których w danym czasie najbardziej potrzebowano. Wzajemna współpraca pomiędzy Komitetem Prymasowskim a Friends of Poland trwała przez wiele lat. FOP wysyłał transporty z darami aż do 1993 roku.

TABELA 1. POMOC CHARYTATYWNA (W TONACH)
PRZESŁANA PRZEZ FRIENDS OF POLAND DO POLSKI W LATACH 1982–1989

MIESIĄCE	1982	1983	1984	1985	1986	1987	1988	1989
styczeń	8	6	-	-	-	-	24	13
luty	-	13	-	10	-	-	-	29
marzec	-	15	14	-	-	-	-	12
kwiecień	13	10	-	10	6	9	-	13
maj	-	-	-	-	6	-	12,5	-
czerwiec	-	-	-	13	13	-	-	13
lipiec	17	-	3	-	-	13	-	-
sierpień	-	-	-	-	0,5	-	-	-
wrzesień	-	4	-	-	12	-	-	-
październik	-	-	12	5	-	-	-	-
listopad	-	-	-	-	-	-	-	13
grudzień	1	-	-	5	-	-	-	14
RAZEM	39	48	29	43	37,5	22	36,5	107

Źródło: IPMS, kol. 680/31, Sprawozdania z działalności.

²¹ IPMS, kol. 680/5, Korespondencja, Komitet Prymasowski 1982–1991.

Powyższe zestawienie ukazuje pomoc charytatywną przesyłaną w tonach przez fundację Friends of Poland w tzw. pierwszej fazie działalności organizacji.

Po 1989 roku, pomimo zmiany sytuacji politycznej, wielu mieszkańców kraju znalazło się w bardzo trudnej sytuacji finansowej i materialnej. Brak w polskich sklepach wielu produktów pierwszej potrzeby oraz ogromna inflacja, sięgająca w przeciągu kilku miesięcy na przełomie dekad 500%, zmusiły nasz naród do szukania wsparcia w krajach zachodnich. Zbiórki żywności i lekarstw w czasie miesięcy letnich były dla Friends of Poland priorytetem. Julie Hykiel w Londynie wizytowała szkoły zaprzyjaźnione z organizacją, a także hurtownie i sklepy, apelując o zbiórki i donacje żywnościowe²².

Wraz ze zmianą sytuacji politycznej w Polsce nastąpiła również zmiana statutu fundacji Friends of Poland. Cel pozostał ten sam, natomiast znacznie zwiększono zakres wsparcia. Odbiorcami byli Polacy lub osoby polskiego pochodzenia, zamieszkałe zarówno w ojczyźnie, jak i poza jej wschodnią granicą. Pomocy udzielano w formie rzeczowej i finansowej, w postaci żywności, odżywek, środków higienicznych, lekarstw, sprzętu szpitalnego i odzieży oraz potrzebnych funduszy. Kierowano ją głównie do szpitali, ośrodków zdrowia, domów spokojnej starości, parafii oraz ośrodków opieki dla niepełnosprawnych.

Region śląski stał się obszarem, którym w szczególny sposób interesowała się londyńska fundacja. Już w okresie stanu wojennego pierwsza pomoc popłynęła do rodzin ofiar i poszkodowanych z kopalni „Wujek”. Szczególnym zainteresowaniem Friends of Poland cieszyły się również szpitale i placówki opiekuńcze, zwłaszcza te w największych miastach, tj. w Katowicach, Gliwicach czy Sosnowcu.

Nie zapomniano także o innych, znacznie biedniejszych regionach Polski, szczególnie o wschodniej części kraju. Nawiązano kontakty m.in. ze szpitalami w Jarosławiu, Lubaczowie, Przemyślu, Rzeszowie, Sandomierzu i Żurawicy, a także z parafią rzymskokatolicką w Krasiczynie, leżącą w południowo-wschodniej Polsce.

W tabeli 2 ujęto wszystkie placówki opieki medycznej na terenie Polski, które w latach działalności fundacji otrzymywały regularną bądź doraźną pomoc charytatywną w postaci sprzętu i środków medycznych, a także środków czystości oraz jedzenia. Na północy Polski szpitale w Gdańsku i Białymstoku pośredniczyły w przekazywaniu darów na Litwę i Białoruś, natomiast na południu rolę pośrednika pełniły szpitale śląskie.

²² IPMS, kol. 680/82, *Charity eases hunger in Poland*, wycinek prasowy z „Surrey Comet”, 3 XI 1989.

MIĘDZYNARODOWA AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA POLSKIEJ EMIGRACJI

TABELA 2. SPIS SZPITALI I PLACÓWEK OPIEKI MEDYCZNEJ,
KTÓRE W LATACH 1982–2009 OTRZYMYWAŁY REGULARNĄ BĄDŹ DORAŻNĄ POMOC

MIASTO	NAZWA SZPITALA LUB PLACÓWKI				
Dąbrowa Białostocka	Szpital Rejonowy	-	-	-	-
Gdańsk	Wojewódzki Szpital Zespolony	-	-	-	-
Jarosław	Zespół Opieki Zdrowotnej	-	-	-	-
Katowice	Górnice Centrum Medyczne	Górnicy Zespół Opieki Zdrowotnej (Szpital Górniczy)	Szpital nr 1 Bogucice, Oddział dla Chronicznie Chorych	Zakład Opieki Zdrowotnej Lecznictwa Zamkniętego, Szpital Miejski nr 3	-
Kraków	Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II: Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej-Klinika Choroby Wieńcowej	Centrum Onkologii, Instytut im. M. Curie-Skłodowskiej	-	-	-
Lubaczów	Zespół Opieki Zdrowotnej	-	-	-	-
Olsztyn	Samodzielny Publiczny Zespół Pulmonologii i Onkologii	-	-	-	-
Otwock	Klinika Ortopedii, Oddział Dziecięcy	-	-	-	-
Piekary Śląskie	Wojewódzki Szpital Chirurgii Urazowej	-	-	-	-

MIASTO	NAZWA SZPITALA LUB PLACÓWKI				
Piła	Wojewódzki Szpital Zespolony	Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem	-	-	-
Przemysł	Wojewódzki Szpital Zespolony	Niepubliczny Zakład Opieki Paliatywnej „Palium”	-	-	-
Rzeszów	Wojewódzki Szpital nr 2	-	-	-	-
Sandomierz	Oddział Dziecięcy Szpitala Rejonowego	-	-	-	-
Sędziszów Małopolski	Zespół Opieki Zdrowotnej w Ropczycach, Oddział Chorób Wewnętrznych w Sędziszowie	-	-	-	-
Sosnowiec	Szpital Miejski nr 2 im. Karola Zahorskiego	Zespół Opieki Zdrowotnej	-	-	-
Warszawa	Centrum Zdrowia Dziecka	Instytut Matki i Dziecka	Prywatna Przychodnia Lekarzy specjalistów	Państwowy Szpital Kliniczny nr 1	Archidiecezjalny Zespół Domowej Opieki Paliatywnej Hospicjum Domowe Niepubliczny ZOZ
Żurawica	Samodzielny Publiczny Szpital dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych	-	-	-	-

Źródło: IMPS, kol. 680, na podstawie dokumentacji.

Dzięki zaangażowaniu parafii w Krasieczynie i Bolestraszcach przesyłano 80% transportów za wschodnią granicę. Krasieczyn brał również udział w rozdzielaniu darów dla organizacji społecznych i placówek medycznych Podkarpacia.

W latach 1991–2000 FOP wysłał 58 transportów z pomocą charytatywną²³. Fundacja posiadała wówczas magazyn, do którego każdego tygodnia darczyńcy przynosili dobra materialne. W tamtych latach również wspierano parafie polskie oraz organizacje polonijne na Kresach Wschodnich. Wsparcie materialne płynęło zwłaszcza do miejsc tak drogich sercom londyńskich Polaków, tj. Lwowa, Grodna, Wilna, Pińska, Tarnopola, Złoczowa, Brodów, Rohatynia, Starożyńca, Łucka, Kiwerca, Kołomyi i wielu innych, a pomoc, głównie finansową, przekazywano do Kazachstanu, Mołdawii, na Łotwę czy do Rumunii²⁴.

Ostatnia dekada działalności FOP to głównie zbiórka funduszy na cele charytatywne w Polsce i za jej wschodnią granicą. Brak magazynu nie pozwalał, natomiast poprawa sytuacji ekonomicznej państw Europy Wschodniej nie wymagała tak intensywnych zbiorów. Pieniądze przesyłane do odbiorców pozwalały na pokrycie kosztów związanych z utrzymaniem podopiecznych oraz realizacją zamierzonych projektów.

Na przestrzeni lat większość darowizn pieniężnych pochodziła od czytelników „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza” oraz „Gazety Niedzielnej” jako reakcja na zamieszczane artykuły prasowe, ukazujące życie codzienne Polaków w kraju i na Kresach Wschodnich.

W czerwcu 2008 roku Julie Hykiel złożyła rezygnację ze stanowiska sekretarza organizacji:

Ja, Julia Hykiel, rezygnuję z zajmowanego stanowiska sekretarza w organizacji FRIENDS OF POLAND ze względu na stan zdrowia. Jednocześnie chciałam poprosić o pozostawienie mi odpowiedzialności za pakowanie oraz wysyłanie paczek do Polski i na Ukrainę, oraz zapewnienie środków finansowych na opłatę transportu²⁵.

Podczas zebrania członkowskiego w lipcu 2008 podjęto postanowienia dotyczące ostatnich donacji finansowych. Rozważano też kwestię oficjalnego zakończenia działalności fundacji. Fundacja Friends of Poland została formalnie rozwiązana na początku 2009 roku.

²³ IPMS, kol. 680/31.

²⁴ T. Folga-Naidoo, *Działalność charytatywna londyńskiej fundacji Friends of Poland 1982–2009*, „Studia Polonijne”, Lublin, 2011, t. XXXII, s. 68–75.

²⁵ IPMS, kol. 680/41, Oświadczenie z dnia 25 VI 2008.

Friends of Poland nie była osamotniona w swych charytatywnych działaniach. Akcje na rzecz Polaków podejmowano przez lata w szeregach wielu innych organizacji. Pomoc płynąca z Zachodu okazywała się niezbędną w czasach trudnych politycznie czy ekonomicznie wśród Polaków, żyjących nie tylko w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Początki organizacji **Food for Poland Fund (FPF)** sięgają listopada 1981 roku. W londyńskiej dzielnicy Ealing, w polskiej parafii katolickiej, na zebraniu prezydium zarządu Polskiego Ośrodka Katolickiego padła propozycja wysłania żywności dla dzieci w Polsce. Inicjatywę tę spontanicznie wysunęła Tuliola Tybulewicz²⁶. Pomysł przyjęto przez członków zarządu bardzo życzliwie. Pomoc zaoferował także proboszcz tamtejszej parafii ks. Władysław Honkisz i mąż Tulioli, Albin Tybulewicz, który zajął się sprawami organizacyjnymi.

Pierwsza zbiórka pieniędzy odbyła się 30 listopada 1980 roku w polskich parafiach, tuż po niedzielnych mszach świętych. Zebrano wtedy 1514 funtów, a do pomocy włączyły się m.in. polskie kościoły w Croydon, Reading i Willesden. Kwesta pozwoliła na wysłanie pierwszego transportu jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Dwie tony żywności dostarczono do kraju już 18 grudnia. Albin Tybulewicz wraz ze swoim synem na własny koszt polecili do Warszawy, aby z bliska przyjrzeć się procedurom celnym, a potem podziękowali darów. Połowę grudniowej dostawy rozdysponowano wówczas w archidiecezji warszawskiej, a następną część we wrocławskiej, lubelskiej i szczecińskiej.

Kilka dni później prasa brytyjska pisała o spontanicznej zbiórce żywności dla Polski, zrobionej przez rodzime środowiska w Londynie²⁷. W rozwoju organizacji ogromną rolę odegrało zainteresowanie prasy brytyjskiej, pomagającej

²⁶ Tuliola z Bryłów Tybulewicz urodziła się 14 stycznia 1939 r. w Warszawie. W 1947 wraz z matką przedostała się do Niemiec, skąd rok później po odnalezieniu ojca, który był jeńcem wojennym, wszyscy wyjechali do Anglii. W Londynie wykształciła się w zawodzie nauczycielki matematyki. Razem z mężem prowadziła firmę zajmującą się tłumaczeniami publikacji naukowych z języka rosyjskiego na angielski. Pracowała również charytatywnie jako nauczycielka w Polskiej Szkole Przedmiotów Ojczystych oraz w Polskim Ośrodku Katolickim na Ealingu w Londynie. Jako sekretarz i skarbnik czynnie angażowała się w działalność Food for Poland; J. Kowalska, *Food for Poland Fund. Historia działalności 1980–1993*, Lublin, 2010, s. 13.

²⁷ Artykuły z grudnia 1980 r. m.in. w „Catholic Herald”, „The Sunday Times”, „The Universe”, a także w prasie polonijnej, zwłaszcza cieszącym się od 1940 r. zaufaniem czytelników „Dziennikiem Polskim i Dziennikiem Żołnierza”.

dotrzeć do wielu mieszkańców Wielkiej Brytanii, którzy z życzliwością popierali akcję charytatywną Food for Poland. Polska w ówczesnym czasie zaczęła budzić szerokie zainteresowanie w świecie nie tylko przez swoją sytuację społeczno-polityczną, ale także dzięki Karolowi Wojtyłcie – papieżowi Janowi Pawłowi II z kraju komunistycznego, w którym system skutecznie walczył z Kościołem katolickim. Do zwiększenia popularności przyczynił się też Lech Wałęsa, który jako przywódca wolnościowego ruchu solidarnościowego, występujący przeciwko poczynaniom władz, stawał się coraz bardziej znany.

Wspomniany wcześniej pierwszy transport FPF trafił do Warszawy do sióstr nazaretanek. Złożyły się na niego m.in. szynka w puszkach, cukier, czekolada w proszku, witaminy oraz odżywki dla niemowląt.

Wkrótce nawiązano współpracę z katowickim biskupem Czesławem Dominem, ówczesnym przewodniczącym Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski. Dzięki tej znajomości działalność Food for Poland Fund skupiała się wyłącznie na wysyłaniu paczek żywnościowych. Nigdy bowiem nie próbowano przewozić do Polski prasy czy ulotek. Nie adresowano paczek do indywidualnych odbiorców. Zatem jedzenie było priorytetem, głównie z tego względu, iż prawo brytyjskie zabraniało fundacjom charytatywnym wszelkiego angażowania się w działalność polityczną. FPF starał się nigdy nie złamać tej zasady²⁸.

Od początków 1981 roku działania zrzeszenia nabierały tempa i wzbudzały coraz większe zainteresowanie mediów, zwłaszcza stacji telewizyjnych BBC oraz ITV, a także wspomnianej wyżej prasy.

Transporty z żywnością nieprzerwanie płynęły do ojczyzny zarówno drogą lądową, powietrzną, jak i morską. Niezbędna w tym względzie okazała się pomoc firm przewozowych, tj. Eagle Transport, Pro-Motor International Ltd., a także jednorazowo Polskich Linii Oceanicznych, dzięki którym przewieziono z Singapuru do Polski ładunek ponad 49 ton mleka w proszku, pierwotnie przeznaczonego dla krajów Trzeciego Świata, którego rozproszaniem na terenie kraju zajęła się Komisja Charytatywna Episkopatu Polski²⁹.

Dary wysyłano w każdym miesiącu, pracując intensywnie i pozyskując sponsorów. W 1982 roku wysłano do Polski 67 transportów z żywnością. Natomiast w styczniu 1983 zorganizowano aż siedem dostaw, które trafiły m.in. do Szczecina, Koszalina, Gniezna, Warszawy i Gorzowa Wielkopolskiego, a zawierały przeciętnie po 9 ton żywności, oraz do Lublina i Krakowa, gdzie dostarczo-

²⁸ J. Kowalska, *Food for Poland Fund...*, s. 22.

²⁹ Tamże, s. 67–68; por. IPMS, kol. 662/15.

no po 18 ton potrzebnych produktów spożywczych. W lutym 1983 roku Food for Poland Fund zorganizowała sześć przewozów proszku do prania dla Płocka, Włocławka, Radomia, Olsztyna, Siedlec i Przemysła oraz trzy dostawy żywności dla Katowic, Częstochowy i Łomży. W kwietniu skupiono się na organizacji pomocy medycznej dla Kliniki Chirurgii Dziecięcej Państwowego Szpitala Klinicznego nr 4 Akademii Medycznej w Warszawie oraz pomocy dla Radomia i Białegostoku, natomiast w maju sześć wysyłek odjechało do Koszalina. Cztery z nich zawierały jedzenie, pozostałe mydło. Wartość szacunkowa tych przewozów wyniosła ponad 63 000 funtów³⁰.

Ostatni transport w 1983 roku zawierający bar (pierwiastek chemiczny używany w prześwietleniach rentgenowskich układu trawiennego) dotarł do Warszawy w połowie grudnia.

Rok 1984 w pewien sposób kończył intensywną działalność fundacji. Tybulewiczowie ze względów osobistych powoli wycofywali się z ożywionej działalności, niemniej jednak do końca roku wysyłano każdego miesiąca po kilka dostaw jedzenia do Polski. Jeszcze w pierwszej dekadzie 1985 roku we współpracy z Medical Aid for Poland Fund, wysłano do Lublina duży zapas mąki bezglutenowej. Ostatni zapis dotyczący żywności pochodzi z czerwca 1985 roku i zanumerowano go jako transport 176, zawierający 1261 kilogramów odżywek bezglutenowych³¹.

Osiągnięcia, jakich przez te kilka lat dokonała fundacja, nie byłyby możliwe bez wsparcia osób indywidualnych, firm oraz innych organizacji o profilu charytatywnym. Fundusze na zakup żywności pochodziły przede wszystkim od Kongresu Polonii Amerykańskiej, Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej oraz od Polaków i Brytyjczyków zamieszkałych w Zjednoczonym Królestwie³².

Po 1986 roku zaczął następować stopniowy spadek zainteresowania sprawami Polski. Również Food for Poland Fund nie prowadziła już tak intensywnej działalności. Było to związane ze spadkiem wpływów finansowych organizacji, co łączyło się z głosami pojawiającymi się w prasie i dotyczącymi sensu jej dalszej działalności. Jedynie w pierwszej połowie 1986 roku, kiedy katastrofa nuklearna w Czarnobylu skaziła ogromne połacie Europy, pojawiła się nagła potrzeba pomocy żywnościowej dla Polski. Gwałtownie wzrosło zapotrzebowanie zwłaszcza na mleko. Food for Poland Fund jeszcze raz zwróciła się o wsparcie

³⁰ Tamże, s. 68–74.

³¹ IPMS, kol. 662/16, Transport 176.

³² K. Asipowicz, *Społeczna pomoc materialna...*, s. 41–42.

do brytyjskiej Izby Lordów, dzięki czemu wraz z innymi państwami Europy 12 maja udało się przesłać 340-tonowy ładunek mleka w proszku.

Ostatnia wizyta Albina Tybulewicza w Stanach Zjednoczonych w czerwcu 1986 roku symbolicznie zamknęła okres działalności fundacji. Food for Poland Fund została wyrejestrowana z Charity Commission 1 lipca 1993 roku. Jej konta bankowe zamknięto już w 1990 roku, a pozostałą na nich sumę przekazano na potrzeby zaprzyjaźnionego zrzeszenia, który niósł Polsce pomoc medyczną – Medical Aid for Poland Fund.

Zanim **Medical Aid for Poland Fund (MAPF)** powstała jako organizacja charytatywna, kilka osób, z dr Bożeną Laskiewicz na czele, zaczęło sprowadzać dary dla polskich rodzin, proszących w listach o wsparcie w wyżywieniu i odzieży. Pod koniec października 1981 roku harcerkom z Londynu udało się wysłać kontener z najpotrzebniejszymi rzeczami dla biednych w Polsce.

W międzyczasie do Londynu poprzez Kongres Polonii Amerykańskiej dotarł list Lecha Wałęsy z prośbą o utworzenie Banku Leków na Ratunek. Po wstępnych debatach na początku grudnia 1981 roku powołano Fundusz Pomocy Medycznej dla Polski. Po kilku ogłoszeniach w mediach do Funduszu zaczęły napływać pierwsze dary. W styczniu 1982 roku pierwsze trzy 30-tonowe transporty ze sprzętem medycznym wyruszyły do Polski.

Rejestracja odbyła się w Charity Commission 10 marca 1982 roku, a fundacji nadano numer 284461³³. Zakładano, że zrzeszenie przetrwa najwyżej dwa lub trzy lata, gdyż w założeniu miało charakter doraźny. Tymczasem MAPF działa nieustannie po dziś i jest najprężniejszą organizacją charytatywną założoną przed Polaków w Londynie w początkach lat 80. Jej działalność określa się dziś mianem „legendarnej”.

Dary były przekazywane do diecezjalnych oddziałów Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski, skąd trafiały do szpitali, domów opieki oraz najuboższych. Przesyłano zwłaszcza lekarstwa i sprzęt medyczny przekazywany fundacji przez ulegające likwidacji oddziały szpitali brytyjskich. Starano się wypełniać podstawowe braki. W polskich szpitalach brakowało wówczas zarówno środków opatrunkowych, igieł jednorazowych, jak i proszku do prania. Potrzeby były tak ogromne, iż na zaspokojenie ich nie wystarczały działania jednej londyńskiej fundacji, która koncentrowała się głównie na tego rodzaju pomocy.

³³ Tamże, s. 42–44; strona internetowa: Mapf.org.uk/organisation.html, dostęp 23 IV 2019; B. Laskiewicz, Medical Aid for Poland Fund 1981–2009, strona internetowa: Mapf.org.uk/Laskiewicz_MAPF_2009.pdf, dostęp 23 IV 2019.

Do końca 1999 roku MAPF zorganizował ponad 330 transportów. Tylko te wysłane w latach 1981–1990 szacuje się na sumę ok. 18 milionów funtów. Zawierały głównie cały wachlarz artykułów niezbędnych w leczeniu i utrzymaniu pacjentów w szpitalach, na przykład: antybiotyki oraz inne leki, sprzęt szpitalny i medyczny, igły i strzykawki jednorazowego użytku, sprzęt do transfuzji krwi, środki opatrunkowe i dezynfekcyjne, sprzęt dentystyczny, a także bezglutenowe odżywki oraz czasopisma medyczne³⁴. Popularne stało się również sprowadzanie i leczenie chorych z Polski na koszt fundacji. Na przestrzeni pierwszych 10 lat intensywnej pracy MAPF wysłał do kraju następującą pomoc:

- 1981 r. – lekarstwa i sprzęt medyczny o wartości 50 000 funtów;
- 1982 r. – 27 transportów o ogólnej wartości ponad miliona funtów, 80 000 pochodziło z subwencji Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej;
- 1983 r. – 30 transportów o ogólnej wartości ponad 4,5 miliona funtów, z czego ponad 560 000 pochodziło z subwencji EWG;
- 1984 r. – 36 transportów o ogólnej wartości 1,5 miliona funtów;
- 1985 r. – 24 transporty o ogólnej wartości miliona funtów;
- 1986 r. – 30 transportów o ogólnej wartości (wraz z subwencją EWG) 1,5 miliona funtów;
- 1987 r. – 21 transportów o ogólnej wartości 1,1 miliona funtów;
- 1988 r. – 27 transportów o ogólnej wartości 1,6 miliona funtów;
- 1989 r. – 34 transporty o ogólnej wartości 1,9 miliona funtów;
- 1990 r. – wartość transportów wyniosła ponad 3,8 miliona funtów³⁵.

MAPF w celu pozyskania funduszy, jak większość innych fundacji, organizował imprezy charytatywne, apele radiowe i telewizyjne, bale, koncerty i licytacje. Od 1997 roku organizacja prowadzi w londyńskiej dzielnicy Ealing sklep, w którym sprzedaje używaną odzież, książki, zabawki oraz inne towary otrzymywane od społeczności. Sklep każdego roku przynosi coraz większy dochód.

Obecnie Medical Aid for Poland Fund z powodzeniem w dalszym ciągu prowadzi swą działalność. Wkrótce upłynie 38 lat od powołania go do życia. Istnienie MAPF pokazuje, iż potrzeby medyczne w Polsce w dalszym ciągu są olbrzymie i – mimo ogromnych zmian w państwie oraz ogólnego polepszenia sytuacji społecznej na przestrzeni kilkudziesięciu lat – większość pozostaje nadal niezaspokojona. Dzięki temu organizacja nadal spełnia swoją misję.

³⁴ K. Asipowicz, *Społeczna pomoc materialna...*, s. 43.

³⁵ Tamże, s. 42–43.

TABELA 3. ZESTAWIENIE LICZBY TRANSPORTÓW
Z POMOCĄ HUMANITARNĄ DO POLSKI W LATACH 1982–1989
ORGANIZACJI MEDICAL AID FOR POLAND FUND I FRIENDS OF POLAND

ROK	MEDICAL AID FOR POLAND FUND	FRIENDS OF POLAND
1982	27	6
1983	30	5
1984	36	4
1985	24	5
1986	30	4
1987	21	2
1988	27	7
1989	34	7
RAZEM	229	40

Źródło: IPMS, kol. 680, na podstawie dokumentacji; K. Asipowicz, *Społeczna pomoc materialna...*, s. 42–43.

Powyższe zestawienie ukazuje liczbę transportów z pomocą charytatywną wysłaną w latach 1982–1989 przez dwie polskie fundacje z Londynu: Medical Aid for Poland Fund i Friends of Poland. Pomoc MAPF w tamtym czasie była prawie sześć razy większa od wsparcia udzielonego przez FOP. Towar, jaki przysyłał MAPF, to głównie sprzęt szpitalny i lekarstwa na potrzeby polskich placówek medycznych. Działania mające na celu zbiórki darów były otwarte, organizacja swe akcje ogłaszała w mediach, nie obawiając się negatywnych reakcji ze strony rodaków. Friends of Poland w latach 80. skupiała się na pomaganiu działaczom solidarnościowym, zwłaszcza internowanym i więźniom politycznym podczas stanu wojennego. Dlatego działania mające na celu zbiórki darów prowadzono bez rozgłosu. Media angielskie niekiedy ogłaszały zbiórki odzieży czy żywności, lecz FOP nigdy nie wyjawiał czytelnikom prawdziwych powodów swych akcji.

MAPF współpracował z Kongresem Polonii Amerykańskiej, który intensywnie finansowo wspierał fundację w jej działaniach. Leki i sprzęt szpitalny udawało się gromadzić dzięki akcjom, zwłaszcza szeroko nagłaśnianym w mediach.

Pomoc MAPF dla Polski w późniejszych latach, tj. w drugiej dekadzie działalności obydwu fundacji, jest już tylko o połowę większa. W latach 1990–1999 MAPF wysłał do Polski 101 transportów, natomiast FOP tylko 65. Friends of Poland skupiała się na pozyskiwaniu zarówno sprzętu medycznego, jak i żywności oraz ubrań. Kiedy FOP po 1990 roku zaczął ogłaszać swoje działania

w prasie oraz tworzyć różne akcje na pozyskanie środków, zwiększyły się wpływy organizacji – a to pozwoliło na poszerzenie zasięgu pomocy.

ZAKOŃCZENIE

Aby ocenić, czy pomoc charytatywna fundacji spełniała swoją misję, należy zapoznać się z potrzebami danego kraju. Ale czy jest możliwe zmierzenie potrzeb w skali globalnej?

Jak pisze Zygmunt Zieliński: *Rozmiar ilościowy otrzymanych i rozdanych darów jest nie do uchwycenia*³⁶. Dlatego też ogromne znaczenie ma spojrzenie na organizację pomocy społecznej z innego punktu widzenia, dotarcie bezpośrednio do instytucji charytatywnych lub charytatywno-społecznych, a także próba zmierzenia jej za pomocą ilości przekazanych darów rzeczowych i materialnych. Przyjmując, iż nie zawsze wsparcie dociera bezpośrednio do adresata, w ogólnym rozrachunku będzie to znikomy procent. W głównej mierze pomoc charytatywna zawsze dochodziła do potrzebujących, o czym świadczy fakt, iż do wielu fundacji napływały listy nie tylko od polskich parafii, szpitali czy instytucji społecznych, ale przede wszystkim od osób prywatnych, bardzo charakterystyczne zwłaszcza dla Polaków zza wschodniej granicy listy z podziękowaniami za dostarczone wsparcie. Czasem była to para butów zimowych, czasem wózek inwalidzki czy zapas potrzebnych środków medycznych.

W dzisiejszych czasach wciąż rodzą się nowe organizacje mające na celu pomoc Polsce bądź promocję jej w świecie. Świadczy to o tym, iż taka działalność jest potrzebna i o jej sukcesach nie należy zapominać.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie (IPMS)

Kol. 662, Food for Poland, teczki: 15, 16.

Kol. 680, Friends of Poland, teczki: 1, 5, 42, 31, 41, 82, 84.

OPRACOWANIA

X Rocznik Polonii 1958–59, Londyn, 1959.

Asipowicz K., *Społeczna pomoc materialna*, w: *Materiały do dziejów polskiego uchodźstwa niepodległościowego*, t. V: *Pomoc krajowi przez niepodległościowe uchodźstwo 1945–1990*, red. R. Lewicki, Londyn, 1995.

³⁶ Z. Zieliński, S. Bober, *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań, 2009, s. 259.

- Drzewiecki Z., *Polki pomagają od 60 lat*, „Goniec Polski”, 28 I 2006.
- Folga-Naidoo T., *Działalność charytatywna londyńskiej fundacji Friends of Poland 1982–2009*, „Studia Polonijne”, Lublin, 2011, t. XXXII.
- Habielski R., *Druga Wielka Emigracja III. Życie społeczne i kulturalne emigracji*, Warszawa, 1999.
- Informator Polski 2009–2010. Wielka Brytania*, Londyn, 2010.
- Kowalska J., *Food for Poland Fund. Historia działalności 1980–1993*, Lublin, 2010.
- Polska diaspora*, red. A. Walaszek, seria „Leksykon Historii i Kultury Polskiej”, Kraków, 2001.
- Romejko A., *Duszpasterstwo polonijne w Wielkiej Brytanii*, Tuchów, 2001.
- Szczepanik E., *Polityka niepodległościowa władz RP na uchodźstwie w latach 1945–1990*, Londyn, 1999.
- Wiśniowska A., *W geście pamięci*, „Dziennik Polski”, 4 III 2010.
- Zieliński Z., Bober S., *Kościół w Polsce 1944–2007*, Poznań, 2009.

STRONY INTERNETOWE

- Mapf.org.uk/Laskiewicz_MAPF_2009.pdf, dostęp 23 IV 2019.
- Mapf.org.uk/organisation.html, dostęp 23 IV 2019; B. Laskiewicz, *Medical Aid for Poland Fund 1981–2009*, dostęp 23 IV 2019.
- Mojawyspa.co.uk/artykuly/14810/Polki-pomagaja-od-60-lat, dostęp 24 IV 2019.
- Posk.org, dostęp 24 IV 2019.

TERESA FOLGA-NAIDOO

INTERNATIONAL SOCIAL ACTIVITY
OF POLISH EMIGRATION IN GREAT BRITAIN
IN THE SECOND HALF OF THE 20TH CENTURY

SUMMARY

The purpose of this article is to present the social activity of the Polish diaspora in Great Britain in the second half of the 20th century where after the end of World War II, thousands of Poles had settled. For many of them social and charity work became a mission.

The article presents most of the organizations established just after the end of the warfare and widely discusses charitable foundations that have been in operation since the 1980s, offering their help to those who fell victims of the political and economic system in Poland and beyond its eastern border. Material and moral help provided by Polish emigration in

the United Kingdom was much needed by Poles in Poland and by Poles still living in the countries of the former Soviet Union.

Keywords: Polish emigration, Great Britain, social activity